

**Jeszcze w maju KE zaproponowała kwotę 40 mld na FST, z czego Polsce miało przypaść 8 mld euro. Polski rząd jednak nie chciał podjąć zobowiązania do osiągnięcia neutralności klimatycznej przez nasz kraj do roku 2050. Zdecydowano, że poprzemy jedynie taki cel dla całej UE. Ceną tej decyzji jest ograniczenie puli finansowej dla regionów górniczych w Polsce z FST do kwoty 3 mld euro.**

- Smutne efekty działań rządu Premiera Morawieckiego na zakończonym rano szczycie Rady Europejskiej: decyzją państw członkowskich z Funduszu Sprawiedliwej Transformacji Polska otrzyma na dziś nie 8, a jedynie ok. 3 mld €!

To dramatycznie mniej środków m.in. na walkę ze smogiem, obniżanie cen energii dla Polek i Polaków, ekologiczny transport, przebudowę energetyki, podnoszenie komfortu życia na terenach zdegradowanych czy tworzenie tam nowych, atrakcyjnych miejsc pracy.

To zły dzień nie tylko dla Śląska, Zagłębia, Konina, Wałbrzycha, Bełchatowa czy Turoszowa, ale i - całej Polski – skomentował wynik rządowych negocjacji Jerzy Buzek.